

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 8. lutego 2013 roku (...) Spółka akcyjna z siedzibą w W. (dalej zwana także: (...)) wystąpił przeciwko (...) Spółce akcyjnej z siedzibą w W. (dalej zwana także (...)) o zapłatę kwoty 2.080,01 zł wraz z odsetkami w wysokości ustawowej od dnia 27. października 2012 r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, iż na podstawie umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu łączącej go ze sprawcą szkody wypłacił odszkodowanie w wysokości 4.160,03 zł, za skutki kolizji z dnia 9. lutego 2010 roku. Powód wskazał, że sprawca przedmiotowej szkody w chwili zdarzenia miał zawartą również z pozwanym umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. Na podstawie art. 8241 § 2 k.c. powód zwracał się do pozwanego o refundację połowy kwoty wypłaconego odszkodowania, wobec tego, że zarówno u powoda, jak i pozwanego suma ubezpieczenia sprawcy szkody w zakresie OC jako ubezpieczenia obowiązkowego była taka sama (pozew, k. 3-5).

W dniu 5. kwietnia 2013 roku, wydany został w sprawie nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym (nakaz zapłaty, sygn. akt IX GNc 1750/13, k. 96). Jego odpis został doręczony stronie pozwanej w dniu 16. kwietnia 2013 r. (k. 102).

W dniu 29. kwietnia 2013 roku (...) Spółka akcyjna z siedzibą w W. złożyła sprzeciw od ww. nakazu zapłaty i zaskarżając go w całości, wniosła o oddalenie powództwa oraz zasądzenie na swoją rzecz od powódki kosztów procesu według norm przepisanych.

Pozwany w uzasadnieniu sprzeciwu zakwestionował swoją odpowiedzialność za skutki kolizji z dnia 9. lutego 2010 roku. Podniósł zarzut braku legitymacji po jego stronie z uwagi na okoliczność, iż pozwany nie świadczył sprawcy szkody ochrony ubezpieczeniowej w dniu zdarzenia, tj. 9. lutego 2010 roku, gdyż ochrona ta rozpoczęła się w dniu 16. marca 2010 roku (sprzeciw, k. 103-105).

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 9. lutego 2010 roku w G. doszło do kolizji z udziałem pojazdów marki: C. (...), którym kierował W. D. oraz R. (...), stanowiącym własność R. S.. Sprawcą szkody był kierujący samochodem marki R. (...) – R. S. (oświadczenie, k. 25v.).

Posiadacz pojazdu marki R. (...), w okresie od dnia 24. listopada 2008 roku do dnia 23. listopada 2009 roku, był objęty ochroną ubezpieczeniową w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w (...) Spółce akcyjnej z siedzibą w W.. Wobec nie złożenia przez ubezpieczającego wypowiedzenia umowy ubezpieczenia, uległa ona automatycznemu przedłużeniu na kolejny okres (protokół rozprawy z dnia 5. października 2010 roku przed Sądem Rejonowym w Gdyni, k. 88-90, polisa nr (...), k. 100 akt sprawy Sądu Rejonowego w Gdyni o sygn. akt VI GC 1278/10; zeznania świadka R. S., k. 198).

W okresie od dnia 16. marca 2010 roku do dnia 16. marca 2011 roku, posiadacz pojazdu marki R. (...) był objęty ochroną ubezpieczeniową w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w (...) Spółce akcyjnej z siedzibą w W. (polisa nr (...), k. 113-120; k. 100 akt sprawy Sądu Rejonowego w Gdyni o sygn. akt VI GC 1278/10).

Na podstawie zasobów informatycznych Ośrodka (...) Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego nie można było ustalić danych odnośnie zawarcia umowy ubezpieczenia OC na pojazd o numerze rejestracyjnym (...) na dzień 9. lutego 2010 roku (pismo Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego, k. 154).

W dniu 13. lutego 2010 roku W. D. zgłosił szkodę w pojeździe z ubezpieczenia OC do spółki (...) (druk zgłoszenia szkody, k. 29).

W piśmie z dnia 1. marca 2010 roku spółka (...) odmówiła W. D. wypłaty odszkodowania za szkodę z dnia 9. lutego 2010 roku, wyjaśniając, że sprawca kolizji nie posiadał ubezpieczenia OC (pismo z dnia 1. marca 2010 r. z załącznikami, k. 24-28).

W wyniku dokonania przez poszkodowanego W. D. cesji wierzytelności z tytułu odszkodowania z polisy OC sprawcy szkody na J. P., a następnie na M. K. (1), prowadzącą działalność gospodarczą pod nazwą Biuro (...) z siedzibą w G., cesjonariusz pismem z dnia 8. marca 2010 roku zwrócił się do spółki (...) o wypłatę odszkodowania za szkodę powstałą w dniu 9. lutego 2010 roku (pismo z dnia 8. marca 2010 r., k. 19, kalkulacja naprawy, k. 19v. – 21, faktura VAT, k. 22, umowa przelewu wierzytelności, k. 22v. – k. 23).

Wobec braku zapłaty odszkodowania, M. K. (2) wystąpiła do Sądu Rejonowego w Gdyni z pozwem przeciwko spółce (...) o zapłatę odszkodowania (sprzeciw wraz z aktami szkody, k. 30-68).

Wyrokiem z dnia 10. marca 2011 roku Sąd Rejonowy w Gdyni, Wydział VI Gospodarczy, w sprawie o sygn. akt VI GC 1278/10 zasądził od pozwanego – (...) Spółki akcyjnej w W. na rzecz powódki – M. K. (2) kwotę 4.160,03 zł. W uzasadnieniu do powyższego wyroku, Sąd Rejonowy w Gdyni ustalił, że sprawca szkody R. S. zawarł ze spółką (...) umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej dotyczącej pojazdu marki R. (...) na okres od dnia 24. listopada 2008 roku do dnia 23. listopada 2009 roku, która nie została wypowiedziana przez R. S., a następnie na okres od dnia 16. marca 2009 roku do dnia 16. marca 2011 roku zawarł umowę ubezpieczenia OC ze spółką (...). Spółka (...) wniosła apelację od powyższego wyroku (apelacja, k. 83-84, wyrok Sądu Rejonowego w Gdyni, k. 85, uzasadnienie do wyroku, k. 85v. – 87; wyrok Sądu Rejonowego w Gdyni, k. 134, uzasadnienie do wyroku, k. 139-143 akt sprawy Sądu Rejonowego w Gdyni o sygn. akt VI GC 1278/10).

Wyrokiem z dnia 25. lipca 2011 roku Sąd Okręgowy w Gdańsku, Wydział XII Gospodarczy Odwoławczy, w sprawie o sygn. akt XII Ga 324/11 oddalił apelację pozwanego – (...) Spółki akcyjnej w W. od wyroku Sądu Rejonowego w Gdyni z dnia 10. marca 2011 roku w sprawie o sygn. akt VI GC 1278/10 (wyrok Sądu Okręgowego w Gdyni, k. 168 akt sprawy Sądu Rejonowego w Gdyni o sygn. akt VI GC 1278/10).

W dniu 3. sierpnia 2011 roku (...) przyznało odszkodowanie M. K. (2) w wysokości 6.031,30 zł, na którą składa się ogólna kwota odszkodowania w wysokości 4.160,03 zł, zasądzone koszty procesu – 1.126,00 i odsetki za zwłokę – 745,27 zł (pismo z dnia 3. sierpnia 2011 r., k. 64, polecenie dokonania przelewu, k. 68).

W dniu 19. września 2011 roku spółka (...) zwróciła się do spółki (...) z prośbą o refundację szkody w całości w kwocie 2.080,01 zł, tj. 50% szkody wynoszącej 4.160,03 zł z uwagi na zawarcie ubezpieczenia OC sprawcy szkody ze spółką (...) oraz (...). Spółka (...) nie ustosunkowała się do wezwania spółki (...), wobec czego pismem z dnia 19. września 2012 roku spółka (...) wezwała spółkę (...) do zapłaty kwoty 2.080,01 zł tytułem zwrotu połowy wypłaconego odszkodowania (korespondencja e-mail, k. 70-75, wezwanie do zapłaty, k. 78).

Powyższych ustaleń faktycznych Sąd dokonał na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w postaci odpisów dokumentów załączonych do pozwu i sprzeciwu od nakazu zapłaty oraz akt sprawy Sądu Rejonowego w Gdyni. Powołane przez powoda odpisy dokumentów prywatnych zasługują na wiarę, gdyż ich wiarygodność nie była kwestionowana przez strony niniejszego postępowania, Sąd zaś nie znalazł podstaw, by czynić to z urzędu.

Strona powodowa zakwestionowała zaś wiarygodność załączonych przez pozwanego do sprzeciwu od nakazu zapłaty niepoświadczonych kserokopii dokumentów prywatnych. Wskazać należy, że sama odbitka ksero nie jest dokumentem w rozumieniu przepisów kodeksu postępowania cywilnego i nie może dokumentu zastąpić. Jeżeli zatem kserokopia nie jest odpowiednio poświadczona, jak w niniejszym przypadku, to nie stanowi ona dokumentu, a sądowi nie wolno przeprowadzić w tej sytuacji dowodu z dokumentu. Taka kserokopia bowiem jest jedynie środkiem uprawdopodobnienia, pozwalającym na przeprowadzenie innych dowodów (wyrok SA w Katowicach z dnia 10. stycznia 2008 r., V ACa 816/07). Podkreślenia jednak wymaga, iż okoliczności, do których wykazania dążył pozwany zostały potwierdzone w pozostałym materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie. Fakt objęcia sprawcą szkody

ochroną ubezpieczeniową przez pozwanego w okresie od dnia 16. marca 2010 roku do dnia 16. marca 2011 roku został potwierdzony dokumentami załączonymi do akt sprawy Sądu Rejonowego w Gdyni o sygn. akt VI GC 1278/10 – polisami przedłożonymi przez sprawcę szkody – R. S..

Postanowieniem na rozprawie w dniu 30. września 2014 roku Sąd, na podstawie art. 242 k.p.c., pominął dowód z dokumentów – polis ubezpieczeniowych, wobec niewykonania zarządzenia przez R. S. i upływu określonego na przeprowadzenie tego dowodu terminu. Zgodnie z art. 242 k.p.c. jeżeli postępowanie dowodowe napotyka przeszkody o nieokreślonym czasie trwania, sąd może oznaczyć termin, po którego upływie dowód może być przeprowadzony tylko wówczas, gdy nie spowoduje to zwłoki w postępowaniu. Wskazać należy, iż Sąd kilkakrotnie (tj. 23. lipca 2013 roku, 21. listopada 2013 roku, 9. stycznia 2014 roku, 25. marca 2014 roku oraz 27. maja 2014 roku) kierował do R. S. wezwanie do przedstawienia dokumentów w postaci zawartych przez niego umów ubezpieczenia w okresie od marca 2009 roku do marca 2011 roku. Wobec uchylania się przez R. S. od obowiązku przedstawienia na wezwanie Sądu dokumentów, w dniu 27. maja 2014 roku został określony termin na przeprowadzenie dowodu z dokumentów – polis potwierdzających zawarcie umowy ubezpieczenia OC posiadacza pojazdu mechanicznego R. o numerze rejestracyjnym (...) w okresie od stycznia 2009 roku do marca 2011 roku – na dzień 31. lipca 2014 roku, po którego upływie dowód mógł zostać przeprowadzony tylko wówczas, gdy nie spowoduje to zwłoki w postępowaniu. W określonym terminie, wobec nie przedstawienia tych dokumentów przez R. S. dowód nie mógł zostać przeprowadzony, wobec czego Sąd pominął dowód z dokumentów w postaci polis ubezpieczeniowych, a zatem sprawa winna zostać rozstrzygnięta na podstawie materiału dowodowego, który został zgromadzony w sprawie, stosując reguły dowodowe, w tym art. 6 k.c. oraz reguły szczegółowe dotyczące ciężaru dowodu.

Podstawę ustaleń faktycznych w zakresie okresu trwania umów ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej stanowiły też zeznania świadka R. S.. Zeznania te są spójne i pozbawione wewnętrznych sprzeczności. Znajdują także potwierdzenie w pozostałym zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, w tym zwłaszcza w przedłożonych do akt sprawy Sądu Rejonowego w Gdyni polis ubezpieczeniowych. Świadek wprawdzie nie był w stanie wskazać konkretnych dat, na jakie zawarte były umowy ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, jednakże potwierdził, że w dniu powstania szkody w pojeździe, był on ubezpieczony u powoda. Sąd oddalił natomiast dowód z zeznań świadka R. S. w pozostałym zakresie, tj. na okoliczność przyczyn kolizji, szkody powstałej w pojeździe marki C., przyznania przez świadka, że jest sprawcą szkody, zakresu uszkodzeń powstałych w pojeździe, albowiem dotyczyły one okoliczności bezspornych.

Sąd oddalił pozostałe wnioski dowodowe, na podstawie art. 217 § 3 k.p.c. jako dotyczące okoliczności bezspornych.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 822 § 1 k.c., przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia. Umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody, o których mowa w § 1, będące następstwem przewidzianego w umowie wypadku, który miał miejsce w okresie ubezpieczenia (§ 2). Przedmiotem ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej jest odpowiedzialność za szkody wyrządzone osobom trzecim, może to być zatem odpowiedzialność oparta na zasadzie winy lub ryzyka. Warunki obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych unormowane zostały z kolei szczegółowo w ustawie z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. z 2003 r., nr 124, poz. 1152 z późn. zm.). W myśl art. 34 ust. 1 powołanej ustawy, z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są zobowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby,

która kierując pojazdem w okresie trwania ochrony ubezpieczeniowej wyrządziła szkodę ruchem tego pojazdu (art. 35). Odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie sumy gwarancyjnej (art. 36 ust. 1 pkt 1).

Zgodnie zaś z brzmieniem przepisów: art. 6 k.c. i stanowiącego jego procesowy odpowiednik art. 232 k.p.c., ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne, natomiast strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne.

W pierwszej kolejności wskazać należy, iż w niniejszej sprawie, bezsporne były okoliczności powstania szkody i jej zakresu. Sporna była natomiast kwestia odpowiedzialności pozwanego za powstałą szkodę. Strona pozwana podniosła bowiem zarzut braku legitymacji procesowej po jej stronie wskazując, że w okresie zaistnienia szkody nie obejmowała ona ochroną ubezpieczeniową od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych sprawcy szkody.

Powód wywodził swoje roszczenie wobec pozwanego zakładu ubezpieczeń z umowy ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych jaką zarówno powód, jak i pozwany miał obejmować R. S. – sprawcy szkody, w dniu zdarzenia, tj. 9. lutego 2010 roku.

Zgodnie z art. 8241 § 2 k.c. jeżeli ten sam przedmiot ubezpieczenia w tym samym czasie jest ubezpieczony od tego samego ryzyka u dwóch lub więcej ubezpieczycieli na sumy, które łącznie przewyższają jego wartość ubezpieczeniową, ubezpieczający nie może żądać świadczenia przenoszącego wysokość szkody. Między ubezpieczycielami każdy z nich odpowiada w takim stosunku, w jakim przyjęta przez niego suma ubezpieczenia pozostaje do łącznych sum wynikających z podwójnego lub wielokrotnego ubezpieczenia. Podwójne ubezpieczenie zatem występuje wtedy, kiedy określony przedmiot ubezpieczenia jest ubezpieczony od tego samego niebezpieczeństwa (tzw. ryzyka ubezpieczeniowego) i na ten sam okres u dwóch lub więcej ubezpieczycieli (M. Orlicki (w:) System prawa prywatnego, t. 8, s. 716). Mając powyższe na względzie dla udowodnienia przez powoda przysługującego mu roszczenia w stosunku do pozwanego niezbędne było wykazanie przez stronę powodową, iż posiadacz pojazdu marki R. (...) był w dniu kolizji, tj. 9. lutego 2010 roku ubezpieczony u dwóch ubezpieczycieli, tj. spółki (...). Tymczasem pozwany skutecznie uwolnił się od odpowiedzialności za szkodę z dnia 9. lutego 2010 roku, przedkładając polisę ubezpieczeniową nr (...), z której wynikało, że objął on ochroną ubezpieczeniową od odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego – sprawcę szkody dopiero od dnia 16. marca 2010 roku, a zatem po dniu powstania szkody. Powyższy okres trwania umowy ubezpieczenia zawartej pomiędzy sprawcą szkody a pozwanym potwierdza polisa ubezpieczeniowa przedłożona przez R. S. do akt sprawy Sądu Rejonowego w Gdyni (sygn. akt VI GC 1278/10). Powód natomiast w toku postępowania podnosił, iż fakt podwójnego ubezpieczenia wynika z uzasadnienia Sądu Rejonowego w Gdyni do wyroku z dnia 10. marca 2011 roku w sprawie o sygn. akt VI GC 1278/10. W treści uzasadnienia bowiem wskazano, iż sprawca szkody miał zawartą z pozwanym umowę ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych na okres od dnia 16. marca 2009 roku do dnia 16. marca 2011 roku. Wskazać jednakże należy, iż z akt sprawy Sądu Rejonowego w Gdyni wynika, że umowa ta została zawarta od dnia 16. marca 2010 roku, nie zaś 16. marca 2009 roku.

Zgodnie z art. 365 § 1 k.p.c. orzeczenie prawomocne wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej, a w wypadkach w ustawie przewidzianych także inne osoby. Istota mocy wiążącej prawomocnego orzeczenia sądu wyraża się w tym, że także inne sądy, inne organy państwowe, a w przypadkach przewidzianych w ustawie także inne osoby muszą brać pod uwagę fakt istnienia i treść prawomocnego orzeczenia sądu. Podkreślenia jednak wymaga, że moc wiążąca orzeczenia odnosi się tylko do treści jego sentencji, a nie uzasadnienia (wyrok SN z dnia 8. czerwca 2005 r., V CK 702/04). Nie mają zatem mocy wiążącej ani poglądy prawne wyrażone w uzasadnieniu orzeczenia (wyrok SN z dnia 13. marca 2008 r., III CSK 284/07), ani motywy i ustalenia faktyczne zawarte w uzasadnieniu (wyrok SN z dnia 15. listopada 2007 r., II CSK 347/07). Przedmiotem prawomocności materialnej jest bowiem ostateczny rezultat rozstrzygnięcia, a nie przesłanki, które do niego doprowadziły. Sąd przy wydaniu wyroku nie jest związany zarówno ustaleniami faktycznymi poczynionymi w innej sprawie, jak i poglądami prawnymi wyrażonymi w uzasadnieniu zapadłego w niej wyroku (wyrok SN z dnia 21. czerwca 2007 r., IV CSK 63/07).

W niniejszej zatem sprawie Sąd nie jest związany ustaleniami faktycznymi poczynionymi przez Sąd Rejonowy w Gdyni, wobec czego na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie poczynił własne, odmienne ustalenia co do okresu trwania umowy ubezpieczenia OC pomiędzy pozwanym a sprawcą szkody, a mianowicie, iż umowa ta obejmowała okres od dnia 16. marca 2010 roku do dnia 16. marca 2011 roku.

Strona powodowa na potwierdzenie swoich twierdzeń odnośnie podwójnego ubezpieczenia posiadacza pojazdu R. (...) powoływała się również na treść zeznań świadka R. S. na rozprawie w dniu 5. października 2010 roku przed Sądem Rejonowym w Gdyni. W ocenie Sądu natomiast z zeznań tych nie wynika fakt ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej zarówno u powoda, jak i u pozwanego w dniu kolizji. Świadek ponadto wskazuje, iż w dniu powstania szkody był on objęty ochroną ubezpieczeniową przez powoda, nie odnosi się zaś w ogóle do zawarcia ubezpieczenia z pozwanym. Z fragmentu zeznań zaś, w których świadek stwierdza: „ja auta ubezpieczam w różnych towarzystwach ubezpieczeniowych” nie można wysnuć tak daleko idącego wniosku, iż świadek potwierdza posiadanie polisy ubezpieczeniowej w pozwanym towarzystwie ubezpieczeń. Ponadto zeznania świadka R. S. w niniejszej sprawie również nie potwierdzają tych okoliczności. Świadek ponownie wskazywał, iż w dniu zdarzenia był on objęty ochroną ubezpieczeniową od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u powoda, nie pamiętał zaś aby posiadał ubezpieczenie również w spółce (...) w chwili powstania szkody.

Mając na uwadze powyższe, w ocenie Sądu powód nie wykazał odpowiedzialności pozwanego za szkodę powstałą w dniu 9. lutego 2010 roku.

Legitymacja procesowa stron badana jest przez Sąd z urzędu bez względu na podniesione przez stronę zarzuty. Mając to na względzie, powództwo należało oddalić ze względu na brak legitymacji do występowania w niniejszej sprawie po stronie pozwanej.

Orzekając o kosztach procesu, Sąd postąpił zgodnie z dyspozycją art. 102 k.p.c., zgodnie z którym w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej wcale. Powód opierał swoje roszczenie na podstawie ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd Rejonowy w Gdyni w treści uzasadnienia wyroku z dnia 10. marca 2011 roku. Ponadto wskazać należy, że strona powodowa dążyła do wyjaśnienia tych okoliczności przed wytoczeniem powództwa. Powód bowiem zwracał się do pozwanego o refundację połowy wypłaconego odszkodowania z tytułu szkody powstałej w dniu 9. lutego 2010 roku w związku z obejmowaniem ochroną ubezpieczeniową w tym dniu sprawcę szkody zarówno przez powoda, jak i pozwanego. Pozwany zaś nie ustosunkował się do treści skierowanych do niego pism, zatem powód nie wiedział o kwestionowaniu tej okoliczności przez pozwanego przed wytoczeniem powództwa. Nie można również uznać, iż powód mimo dokonanych ustaleń w treści uzasadnienia wyroku przez Sąd Rejonowy w Gdyni i braku informacji od pozwanego, winien samodzielnie podjąć działania celem ustalenia ubezpieczyciela sprawcy szkody, skoro również na podstawie zasobów informatycznych Ośrodka (...) Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego takich ustaleń nie można było dokonać. Wskazać zatem należy, iż w ocenie Sądu wystąpienie przez powoda z powództwem w niniejszej sprawie stanowiło w pełni uzasadnione jej okolicznościami poszukiwanie ochrony prawnej, które było – w momencie wytoczenia powództwa w ocenie powoda – niezbędne do celowego dochodzenia swoich praw. Wobec tego Sąd odstąpił od obciążania powoda jako strony przegrywającej kosztami procesu.

Biorąc pod uwagę wszystkie powołane wyżej okoliczności, Sąd na podstawie wskazanych w uzasadnieniu przepisów orzekł jak w wyroku.

(...)

(...)